

JANUSZ BALICKI

PRZESŁANKI DEMOGRAFICZNE ISLAMOFOBII W ZACHODNIEJ EUROPIE. ANALIZA KRYTYCZNA

WPROWADZENIE

Migracje towarzyszą człowiekowi od zarania dziejów. Są one często sposobem na poprawienie poziomu życia czy zmianę systemu politycznego lub ucieczką przed prześladowaniami. Obecnie według ONZ liczba imigrantów zagranicznych w skali globu osiągnęła w dziejach ludzkości rekord: 232 mln¹.

Migracje do Unii Europejskiej cechuje duże natężenie, które może się nasilać w przyszłości. Wymienia się zwykle przynajmniej dwa główne powody, które na to wpływają. Pierwszym jest przepaść ekonomiczna między półkulą północną i południową, drugim – gwałtowne starzenie się społeczeństw Europy i w związku z tym konieczność otwarcia drzwi dla imigrantów. Toczy się jednak w Unii dyskusja na temat polityki imigracyjnej, a dokładniej kryteriów przyjmowania imigrantów. Dotyczy ona zwykle zapotrzebowania rynku pracy. Nie brakuje też głosów o konieczności selekcji migracji pod kątem religii. Są za tym skrajne partie prawicowe, ale także część społeczeństwa, na co wskazują wyniki badań opinii publicznej. Wprowadzenie takiego kryterium oficjalnie w UE jest nie do przyjęcia, to jednak nie należy głośno za jego wprowadzeniem całkowicie ignorować.

Religią, która wzbudza najwięcej kontrowersji, jest islam. Obawy przed islamem mają też swoje określenie: islamofobia. Termin ten wprowadził pierwszy raz pojawił się już w 1922 r., jednak dopiero w latach dziewięćdziesią-

Dr hab. JANUSZ BALICKI, prof. UKSW – kierownik Katedry Polityk Publicznych Instytutu Politologii; kierownik Międzyinstytutowego Zakładu Badań nad Migracją Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, adres do korespondencji: ul. Wóycickiego 1/3, bl. 23; 01-938 Warszawa, e-mail: j.balicki@uksw.edu.pl.

¹ Międzynarodowy Dzień Migrantów. Przesłanie Sekretarza Generalnego ONZ 18 grudnia 2013 r., <http://www.unic.un.org.pl/index.php/ngo/aktualnosci.php?news>.

tych przyjął się powszechnie w Europie na określenie lęku przed islamem². Wprawdzie podłoże tych obaw jest bardzo zróżnicowane, ale wydaje się, że pierwsze miejsce zajmują czynniki demograficzne. Chodzi w nich z jednej strony o wysoką dzietność wspólnot muzułmańskich, a z drugiej o spadek urodzeń na naszym kontynencie i starzenie się ludności Europy. Ponieważ obecnie poglądy w dużej mierze kształtuje również Internet, warto wiedzieć, że jest w nim niemało tekstów i filmów ostrzegających najpierw przed „zalewem” imigrantów z krajów muzułmańskich, a później przed jego skutkami. Ukazują się też publikacje drukowane o podobnym charakterze³.

Poniższy tekst, zawierający m.in. informacje nt. liczby dzieci w rodzinach muzułmańskich, może być tego przykładem: „(...) Jest tylko kwestią czasu, kiedy Europa, jaką znamy, przestanie istnieć. Ale populacja Europy się nie zmniejsza. Dlaczego? Imigracja. Islamska imigracja. Z całego wzrostu populacji w Europie od 1990 r. aż 90% było spowodowane imigracją islamską. Francja – 1,8 dzieci na rodzinę. Muzułmanie we Francji – 8,1 dzieci na rodzinę. Na południu Francji, tradycyjnie najbardziej zaludnionym na świecie regionie Kościoła, jest teraz więcej meczetów niż kościołów. Ok. 30% dzieci i młodzieży w wieku do 20 lat to muzułmanie. W dużych miastach, takich jak Nicea, Marsylia, Paryż, ten wskaźnik wzrósł do 45%. Do 2027 r. jeden na pięciu Francuzów będzie muzułmaninem (...) Francja będzie republiką islamską”⁴.

W podobny sposób jest przedstawiane zagrożenie islamem w innych państwach, m.in. w Anglii i Niemczech. Niniejszy artykuł nie zajmuje się szczegółową analizą sugerowanych zagrożeń, jakie mają stwarzać rzekomo Europejczycy imigranci muzułmańscy, natomiast podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie, jakiego napływu imigrantów z krajów muzułmańskich do Europy należy się spodziewać? Czy rzeczywiście można mówić o „zalewie” islamu? Czy prawdą jest twierdzenie, że muzułmanie odróżniają się tak bardzo w swych postawach prokreacyjnych od niemuzułmanów, że są zagrożeniem najpierw demograficznym, a później – domyślnie – politycznym dla Europy?

² S. Cesari, *Islamophobia in the West: Comparison between Europe and United States*, w: *Islamophobia. The Challenge of Pluralism in the 21 Century*, eds. J.L. Esposito, I. Kalin, Oxford: Oxford University Press 2001, s. 21; S. Vertovec, *Islamophobia and Muslim Recognition in Britain*, w: *Muslims In the West, From sojourners to citizens*, ed. Y.Y. Haddad, Oxford: Oxford University Press 2002, s.19-35.

³ Por. P.J. Buchanan, *Śmierć Zachodu. Jak wymierające populacje i inwazje imigrantów zagrażają naszemu krajowi i naszej cywilizacji*, Wrocław: Wektory 2005; W. Laqueur, *Ostatnie dni Europy, Epitafium dla Starego Kontynentu*, Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie 2008.

⁴ *The World in changing. The World's Changing Demographics (Groźny Raport. Świat się zmienia*, L. Manczak), <http://www.youtube.com/watch?v=IzVawmEyaJs>.

Najważniejszymi źródłami do odpowiedzi na postawione pytania są przede wszystkim dwie publikacje: T.M. Johnson, B.J. Grim, *The World's Religions in Figures. An Introduction to International Religious Demography*, Oxford: Wiley-Blackwell 2013, oraz *The Future of the Global Muslim Population. Projections for 2010-2030*, Pew Research Center. Forum on Religion & Public Life, January 2011.

Artykuł składa się z trzech części, pierwsza ukazuje rozwój islamu w ciągu ostatniego stulecia na tle innych religii świata. Część druga przedstawia prognozy zróżnicowania religijnego ludności świata w następnych dziesięcioleciach. Część trzecia zatytułowana: *Imigranci z krajów muzułmańskich w UE*, analizuje napływ wyznawców islamu do Europy, dzietność muzułmanów w Europie w porównaniu z dzietnością niemuzułmanów oraz strukturę wiekową populacji muzułmańskiej w UE.

ISLAM NA TLE WSPÓŁCZESNEGO ZRÓŻNICOWANIA RELIGII ŚWIATA

Według T.M. Johnsona i B.J. Grima, autorów publikacji pt. *The World's Religions in Figures. An Introduction to International Religious Demography*, w ciągu ostatniego stulecia (tzn. od 1910 do 2010 r.) nastąpiły duże zmiany liczby wyznawców najważniejszych religii świata. Związane one były przede wszystkim ze zmianami demograficznymi w poszczególnych regionach świata, gdyż to głównie one, a nie działalność misyjna miały wpływ na wzrost danej religii. W 1910 r. ludność świata liczyła mniej niż 2 mld (1758 mln), natomiast w 2010 r. zbliżała się do 7 mld, przy – wprawdzie ogólnym – spadku tempa przyrostu naturalnego, jednak przy dużym zróżnicowaniu procesów demograficznych w rozwiniętym i rozwijającym się świecie. Zróżnicowania te tłumaczy teoria przejścia demograficznego, która wyjaśnia powiązania przyrostu naturalnego z rozwojem ekonomicznym i społecznym. O ile społeczeństwa krajów Europy Zachodniej są w ostatniej fazie tego przejścia (niska dzietność i niska umieralność) lub w drugim przejściu demograficznym (współczynnik dzietności poniżej prostej zastępowalności pokoleń), to kraje, z których pochodzą imigranci, są często w początkowej lub środkowej fazie przejścia (ciągle wysoka rodność przy pewnym spadku

umieralności)⁵. Dlatego religie krajów rozwijających się cieszą się znacznym wzrostem liczby swoich wyznawców. Tabela 1. pokazuje religie świata oraz agnostyków i ateistów. Islam zajmuje po chrześcijaństwie drugie miejsce, przewyższając już od kilku lat liczbę katolików.

Tabela 1. Wyznawcy światowych religii w 2010 r.
(liczba i udział w populacji świata)

	Wyznawcy 2010			Wyznawcy 2010	
	mln	%		mln	%
Chrześcijanie	2 260,00	32,8	Sikhowie	23,93	0,3
Muzułmanie	1 554,00	22,5	Żydzi	14,76	0,2
Hindusi	948,58	13,8	Spirytyści	13,70	0,2
Agnostycy	676,94	9,8	Taoiści	8,43	0,1
Chińskie rel. lud.	436,26	6,3	Bahaiści	7,31	0,1
Buddyści	494,88	7,2	Konfucjanie	6,45	0,1
Religie etniczne	242,52	3,5	Dżiniści	5,32	0,1
Ateiści	136,66	2,0	Szintości	2,76	0,0
Nowe religie	63,00	0,9	Zoroastrianie	0,20	0,0

Źródło: T.M. Johnson, B.J. Grim, *The World's Religions in Figures. An Introduction to International Religious Demography*, Oxford: Wiley-Blackwell 2013, tab. 1.1, s.10

Islam jest religią światową, najbardziej zakotwiczoną w Azji, gdzie liczba jego wyznawców wzrosła w ciągu stu lat ze 171 mln w 1910 r. do 1 mld w 2010 r., oraz w Afryce, gdzie wzrosła z 39,9 mln w 1910 r. do 425 mln w 2010 r. Wzrost wyznawców islamu nastąpił także w Europie – z 10 mln w 1910 r. do prawie 42 mln w 2010 r.

⁵ J. Balicki, E. Frątczak, Ch.B. Nam, *Przemiany ludnościowe. Fakty – interpretacje – opinie. Mechanizmy przemian ludnościowych. Globalna polityka ludnościowa*, wyd. 2, Warszawa: Instytut Politologii UKSW, Wydawnictwo UKSW 2007, s. 50-60.

Tabela 2. Muzułmanie wg kontynentów w latach 1910-2010

	Populacja kontynentu 1910	Muzułmanie 1910	Udział mu- zulułmanów w populacji kontynentu 1910	Populacja kontynentu 2010	Muzuł- manie 2010	Udział muzułmanów w populacji kontynentu 2010
	mln	mln	%	mln	mln	%
Afryka	124,54	39,92	32,1	1 022,00	425,86	41,7
Azja	1 027,00	171,70	16,7	4 164	1 079,00	25,9
Europa	427,04	10,05	2,4	738,20	41,50	5,6
Ameryka Łac.	78,25	0,06	0,1	590,08	1,53	0,3
Ameryka Płn.	94,69	0,01	0,0	344,53	5,50	1,6
Oceania	7,20	0,01	0,2	36,60	0,55	1,5
Razem	1 758,00	221,75	12,6	6 896,00	1 554,00	22,5

Źródło: T.M. Johnson, B.J. Grim, *The World's Religions in Figures. An Introduction to International Religious Demography*, Oxford: Wiley-Blackwell 2013, tab. 1.9, s. 112

Krajami z największą populacją muzułmanów w 2010 r. były: Indonezja – 190 mln, Indie – 173 mln, Pakistan – 167 mln, Bangladesz – 132 mln, Iran – 73 mln, Egipt – 72 mln, Nigeria – 172 mln, Turcja – 71 mln (tabela 6). Natomiast krajami o najwyższym wskaźniku wyznawców islamu były m.in.: Somalia – 99,8%, Afganistan – 99,7%, Maroko – 99,7%, Tunezja – 99,5%, Iran – 98,8% i Algieria – 98,5%⁶.

Trzecią religią świata co do liczby wyznawców jest hinduizm. Religia ta jest najbardziej związana z Azją. Doświadcza ona również znacznego rozkwitu w ciągu ostatniego stulecia. W 1910 r. liczba jej wyznawców na świecie (prawie w całości w Azji) wynosiła 223 mln. Obecnie przeszło 941 mln hindusów żyje w samej Azji, a poza nią tylko 7 mln, w sumie 948 mln na całym świecie. W Indiach jest 893 mln wyznawców hinduizmu, w Nepalu – 20 mln, Bangladeszu – 14 mln, Indonezji prawie 4 mln, Sri Lance niecałe 3 mln i Pakistanie przeszło 2 mln⁷.

⁶ T.M. Johnson, B.J. Grim, *The World's Religions in Figures. An Introduction to International Religious Demography*, Oxford: Wiley-Blackwell 2013, tab. 1.11, s. 21.

⁷ Tamże, tab. 1.6, s. 15.

Buddyzm jako czwarta religia świata pod względem wyznawców jest również religią Azji. W 2010 r. na 495 mln buddystów w świecie 487 mln mieszkało w Azji. Najwięcej w Chinach – 207 mln, w Japonii 71 mln, w Tajlandii 60 mln, w Wietnamie 43 mln, w Myanmar 36 mln, w Sri Lance 14 mln, w Kambodży 12 mln, w Korei Południowej 12 mln, w Indiach prawie 9 mln i na Tajwanie 6 mln⁸.

Obecnie Europę zamieszkuje 580 mln chrześcijan, 41,5 mln muzułmanów, 1,92 mln Żydów, 1,79 mln buddystów i ponad 1 mln hindusów, a poza tym 93 mln agnostyków oraz 15,7 mln ateistów⁹. Przedstawiony wyżej rozwój różnych religii w świecie przekłada się też na zróżnicowania religijne imigrantów w Europie. Niewątpliwie jednak islam wciąż zajmuje pierwsze miejsce wśród religii niechrześcijańskich.

ZRÓŻNICOWANIE RELIGIJNE LUDNOŚCI ŚWIATA W KOLEJNYCH DZIESIĘCIOLECIACH

Autorzy publikacji *The World's Religions in Figures. An Introduction to International Religious Demography* przedstawiają prognozy rozwoju głównych religii świata do 2050 r. przy ludności świata 9,3 mld. Liczba chrześcijan wzrośnie z 2,26 mld w 2010 r. do 3,33 mld. Chrześcijanie stanowiąc będą 35,8% ludności świata, dla porównania w 2010 r. stanowili 32,8%. Wzrośnie też liczba wyznawców innych religii, muzułmanów z 1,55 mld do 2,55 mld (z 22,5% do 27,5% ludności świata); hindusów z 948 mln do 1,26 mld, buddystów z 494,88 mln do 556,29 mln.

Tabela 3. Główne religie świata w latach 2010-2050

	Wyznawcy 2010	Udział w po- pulacji świata 2010	Wyznawcy 2050	Udział w po- pulacji świata 2050
	mln	%	mln	%
Chrze- ścijanie	2 260,00	32,8	3 327	35,8
Muzułmanie	1 554,00	22,5	2 555	27,5

⁸ Tamże, tab. 1.30, s. 35.

⁹ Tamże, tab. 2.3, s. 85.

Hindusi	948,58	13,8	1 265	13,6
Agnostycy	676,94	9,8	679,95	7,3
Buddyści	494,88	7,2	556,29	6,0

Źródło: T.M. Johnson, B.J. Grim, *The World's Religions in Figures. An Introduction to International Religious Demography*, Oxford: Wiley-Blackwell 2013, tab. 4.1, s. 112

Dla rozważań nad migracjami ważne jest także rozmieszczenie głównych religii w ramach kontynentów. W 2010 r. w Afryce mieszkało 494 mln chrześcijan, w 2050 r. ich liczba przekroczy 1,1 mld. W Azji w 2010 r. było 342 mln wyznawców religii chrześcijańskiej, w 2050 r. ich liczba wzrośnie do 605 mln. Europę w 2010 r. zamieszkiwało 580 mln chrześcijan, w 2050 r. ich liczba się zmniejszy, w miarę ogólnego ubytku populacji, do 535 mln. Wzrost liczby chrześcijan nastąpi w Ameryce Łacińskiej: z 544 mln w 2010 r. do 673 mln w 2050 r. oraz w Ameryce Północnej: z 271 mln w 2010 r. do 323 mln w 2050 r. (tabele 5 i 6).

Tabela 4. Największe religie świata według kontynentów w 2010 r.

	Ludność 2010	Chrześcijanie 2010	Muzułmanie 2010	Hindusi 2010	Buddyści 2010
	mln	mln	mln	mln	mln
Afryka	1 002,00	494,05	425,86	2,93	0,54
Azja	4 164,00	342,01	1 079,00	941,48	487,04
Europa	738,20	580,12	41,50	1,05	1,79
Ameryka Łac.	590,08	544,69	1,53	0,77	0,76
Ameryka Płn	344,53	271,60	5,50	1,84	4,45
Oceania	36,60	28,02	0,55	0,51	0,59
Razem	6 896,00	2 260,00	1 554,00	948,58	494,88

Źródło: T.M. Johnson, B.J. Grim, *The World's Religions in Figures. An Introduction to International Religious Demography*, Oxford: Wiley-Blackwell 2013, tab. 4.2, s. 116; tab. 4.4, s. 119; tab. 4.6, s. 120; tab. 4.8, s. 123

Tabela 5. Największe religie świata według kontywentów w 2050 r.

	Ludność 2050	Chrześcijanie 2050	Muzułmanie 2050	Hindusi 2050	Buddyści 2050
	mln	mln	mln	mln	mln
Afryka	2 192,00	1 153,00	902,77	5,23	0,46
Azja	5 142,00	604,75	1 587,00	1 253	541,27
Europa	719,26	535,50	49,97	1,58	2,86
Ameryka Łac.	750,95	672,65	2,67	0,86	1,66
Ameryka Płn.	446,86	322,82	11,55	3,72	8,85
Oceania	1,38	39,011	1 384	0, 71	1,20
Razem	9 306,00	3 327,00	2 554,00	1 265,00	556,29

Źródło: T.M. Johnson, B.J. Grim, *The World's Religions in Figures. An Introduction to International Religious Demography*, Oxford: Wiley-Blackwell 2013, tab. 4.2, s. 116; tab. 4.4, s. 119; tab. 4.6, s. 120; tab. 4.8, s. 123

W ciągu kolejnych dziesięcioleci nastąpi dalszy wzrost liczby mieszkańców Afryki (obecnie 1 mld) do 2,2 mld i Azji (obecnie 4,1 mld) do przeszło 5,1 mld w r. 2050. W Europie mieszkać będzie prawie 50 mln muźułmanów. Nie jest to więc liczba, która może sugerować zagrożenie dla jej mieszkańców czy cywilizacji europejskiej. Jak już wcześniej było powiedziane, rozwój religii na świecie, w pewny sposób wpływający na przynależność religijną imigrantów, zależy w dużej mierze od rozwoju demograficznego kraju, w którym zamieszkują wyznawcy danej religii.

Poniżej tabela 6 ukazuje kraje z największą liczbą ludności muźułmańskiej w świecie. Na pierwszym miejscu w 2010 r. uplasowała się Indonezja z 190 mln obywateli, dalej Indie ze 173 mln, Pakistan ze 166 mln i Bangladesz ze 132 mln. Już w 2025 r. na czoło krajów zamieszkiwanych przez największą populację muźułmanów wysuną się Indie – 215 mln; jednak według prognoz stracą one swą pozycję i w 2050 r. pierwszą dziesiątkę będzie otwierał Pakistan z prawie 265 mln mieszkańców muźułmańskich. Znamienne jest także to, że pierwszą dziesiątkę zamyka Afganistan z przeszło 76 mln mieszkańców. Awans Afganistanu z dalszej pozycji, którą mu dawało 30 mln mieszkańców w 2012 r., spowodowany będzie raczej ciągle wysoką dzietnością (tabela 7) niż wydłużeniem przeciętnego trwania życia. Oprócz możliwości wzrostu migracji z Afganistanu, a także Pakistanu obawy może budzić fundamentalistyczna odmiana islamu (talibowie), która występuje w tych krajach.

Tabela 6. Kraje z największą populacją muzułmanów w latach 2010-2050

	Kraj	Muzułmanie 2010	Kraj	Muzułmanie 2025	Kraj	Muzułmanie 2050
		mln		mln		mln
1	Indonezja	190,52	Indie	215,00	Pakistan	264,87
2	Indie	173,37	Indonezja	214,20	Indie	255,00
3	Pakistan	166,93	Pakistan	212,52	Indonezja	228,21
4	Bangla- desz	132,11	Bangla- desz	155,24	Nigeria	189,00
5	Iran	73,08	Nigeria	109,17	Bangla- desz	171,55
6	Egipt	72,44	Egipt	90,98	Egipt	111,94
7	Nigeria	72,15	Iran	81,89	Turcja	88,70
8	Turcja	71,51	Turcja	81,85	Iran	83,81
9	Algieria	34,94	Irak	47,93	Irak	82,08
10	Maroko	31,84	Afgani- stan	47,54	Afgani- stan	76,16

Źródło: T.M. Johnson, B.J. Grim, *The World's Religions in Figures. An Introduction to International Religious Demography*, Oxford: Wiley-Blackwell 2013, tab. 4.5, s. 119

Istnieje ogólne przekonanie o wpływie religii islamu na dzietność. Wydaje się jednak, że dzietność muzułmanów zależy, podobnie jak społeczeństw wyznających inne religie, od rozwoju gospodarczego i społecznego kraju zamieszkania. Dwie tabele (6 i 7) pokazują kraje muzułmańskie z najwyższą i najniższą dzietnością. Według tabeli 6, na pierwsze miejsce wysuwają się następujące kraje: Niger, którego współczynnik dzietności obecnie wynosi 6,9 dziecka na kobietę w wieku rozrodczym, Afganistan – 6,3; Somalia – 6,2. Pozostałe kraje mają współczynnik dzietności od 5,8 w przypadku Czadu do 4,5 w przypadku Palestyny. Niemniej jednak według prognoz do 2035 r. nastąpi lekkie obniżenie współczynnika w krajach z najwyższą płodnością od Nigru – 5,3 do Palestyny – 2,9.

Tabela 7. Kraje muzułmańskie* z najwyższą dzietnością (TFR)

Kraj	2010-2015	2030-2035
Niger	6,9	5,3
Afganistan	6,3	4,4
Somalia	6,2	4,3
Czad	5,8	3,8
Burkina Faso	5,6	3,6
Mali	5,2	3,5
Gwinea	5,0	3,2
Sierra Leone	5,0	3,4
Jemen	4,7	2,8
Gambia	4,6	3,0
Senegal	4,5	2,9
Terytoria Palestyny	4,5	2,9

Źródło: T.M. Johnson, B.J. Grim, *The World's Religions in Figures. An Introduction to International Religious Demography*, Oxford: Wiley-Blackwell 2013, tab. 11.1, s. 260

* Kraje o przewadze ludności muzułmańskiej

Natomiast w państwach muzułmańskich o najniższej dzietności (tabela 8) już obecnie nie ma prostej zastępowalności pokoleń: Iran – 1,7; Tunezja – 1,8. Kraje takie jak Turcja, Kuwejt, Bahrajn i Azerbejdżan mają wprawdzie obecnie prostą zastępowalność pokoleń, ale według prognoz tracą ją w latach 2030-2035.

Tabela 8. Kraje muzułmańskie* o najniższej dzietności (TFR)

Kraj	2010-2015	2030-2035
Iran	1,7	1,9
Tunezja	1,8	1,9
Albania	1,9	1,9
Liban	1,9	1,9
Zjednoczone Emiraty Arabskie	1,9	1,9
Malediwy	1,9	1,9
Brunei	2,0	1,9

Indonezja	2,0	1,9
Turcja	2,1	1,9
Kuwejt	2,1	1,9
Bahrajn	2,1	1,9
Azerbejdżan	2,1	1,9

Źródło: T.M. Johnson, B.J. Grim, *The World's Religions in Figures. An Introduction to International Religious Demography*, Oxford: Wiley-Blackwell 2013, tab. 11.2, s. 260

* Kraje o przewadze ludności muzułmańskiej

Zmiany także następują w krajach arabskich, komentują ten fakt Youssef Courbage i Emmanuel Todd: „W świecie arabskim za jednej generacji dzietność spadła o połowę; z 7,5 dziecka w 1975 r. do 3,6 dziecka w r. 2005. Arabskie kobiety, które coraz częściej zdobywają wyższe wykształcenie, ledwie osiągają pułap prostej wymiany pokoleń wynoszący 2,1, a często ich dzietność jest na jeszcze niższym poziomie. Na Południu spadek jest piorunujący. Natomiast na Północy dzietność wciąż jest wyższa niż na Zachodzie czy na Dalekim Wschodzie, gdzie zamyka się w przedziale 1-2 dzieci na kobietę. W warunkach, jakie istniały przed przemianami, zanim dzietność uległa obniżeniu, prawie wszystkie kraje arabskie charakteryzowały się bardzo wysokimi wskaźnikami. Ogólna norma wynosiła 7 lub 8 dzieci – od Syrii po Arabię Saudyjską i od Maroka, przez Egipt, po Irak”¹⁰.

IMIGRANCI Z KRAJÓW MUZUŁMAŃSKICH W UE

1. NAPŁYW IMIGRANTÓW Z KRAJÓW MUZUŁMAŃSKICH DO EUROPY

Istnieje wiele teorii próbujących dać naukową odpowiedź na pytanie, dlaczego ludzie migrują. Według T. Faista można je sprowadzić do trzech grup: makro, mikro i meso. Pierwsza grupa teorii zajmuje się przyczynami tkwiącymi w warunkach, które człowieka otaczają. Druga grupa skupia się na próbie odpowiedzi na pytanie, dlaczego w podobnie niekorzystnych warunkach pewne jednostki wyjeżdżają z kraju, a inne nie. Trzecia grupa teorii zwraca uwagę na sytuację jednostki w społeczności, z której pochodzi i która,

¹⁰ Y. Courbage, E. Todd, *Spotkanie Cywilizacji*, Kraków: Wydawnictwo UJ 2009, s. 93.

szczególnie w społeczeństwach tradycyjnych państw rozwijających się, wywiera duży wpływ na losy jednostki¹¹. Z kolei A. Giddens podkreśla, że każdy przepływ migracyjny jest wynikiem interakcji między procesami na poziomie mikro i makro, żaden pojedynczy czynnik nie tłumaczy procesów migracji¹². Natomiast autorzy tacy jak Stephen Castles i Mark J. Miller, dużo miejsca poświęcając ekonomicznym teoriom migracji, zauważają, że ludzie najbiedniejsi z krajów najmniej rozwiniętych rzadko przemieszczają się do państw najbogatszych. Migrantami częściej stają się osoby o średnim statusie społecznym, pochodzące z obszarów przechodzących transformację gospodarczą i społeczną¹³. Prezentowana również przez nich teoria systemów migracyjnych głosi, że ruchy migracyjne na ogół wyrastają z wcześniejszych powiązań między krajami pochodzenia i przyjmującymi migrantów, zaistniałych w wyniku kolonizacji, wpływów politycznych, handlu, inwestycji lub związków kulturowych¹⁴. Powyższe teorie mówiące, że zwykle emigrują jednostki o średnim statusie społecznym dają podstawę do twierdzenia, że w Europie osoby te będą miały mniej dzieci niż osoby biedne, które nie wyjechały. Poza tym, można założyć, że w imię osiągnięcia sukcesu ekonomicznego w nowym kraju, mogą się szybciej dostosowywać do wzorca dzietności tego kraju.

Głównym czynnikiem wzrostu populacji muzułmańskiej w Europie w ostatnich dziesięcioleciach był duży napływ imigrantów z Azji Południowej, Afryki Północnej, Turcji i innych państw rozwijających się¹⁵.

Europa Zachodnia, czyli takie kraje jak Francja, Niemcy i Holandia będą miały według prognoz największy przyrost ludności muzułmańskiej. Liczba muzułmanów mieszkających w tej części Europy wzrośnie z 11,3 mln w 2010 r. do 16,4 mln w 2030 r. Oczekuje się, że udział muzułmanów w całkowitej populacji Europy Zachodniej zwiększy się z 6,0% w 2010 r. do 8,6% w 2030 r. Podobnie liczba muzułmanów mieszkających w Europie Północnej, która obejmuje według *The Future of the Global Muslim Population* trzynaście państw (w tym pięć z większą proporcją imigrantów: Wielką Brytanię, Danię, Szwecję, Norwegię i Finlandię), wzrośnie z 3,8 mln

¹¹ T. Faist, *The Volume and Dynamics of International Migration and Transnational Social Spaces*, Oxford: Clarendon Press 2000, s. 31.

¹² A. Giddens, *Socjologia*, PWN, Warszawa 2004, s. 283.

¹³ S. Castles, M.J. Miller, *Migracje we współczesnym świecie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2011, s. 42.

¹⁴ Tamże, s. 48.

¹⁵ *The Future of the Global Muslim Population. Projections for 2010-2030*, Pew Research Center. Forum on Religion & Public Life, January 2011, s. 134.

w 2010 r. do 7,5 mln w 2030 r. Muzułmanie będą więc tam stanowić 7,0% ludności w porównaniu z 3,8% w 2010 r.¹⁶

Na podstawie bieżących trendów gospodarczych, politycznych i społecznych można się spodziewać, że kraje europejskie będą prawdopodobnie nadal atrakcyjne dla muzułmańskich imigrantów.

Tabela 9. Muzułmanie w wybranych krajach Europy w latach 2010-2030

Kraje	2010 w tys.	Udział w popu- lacji kraju 2010 w %	2030 w tys.	Udział w popu- lacji kraju 2030 w %
Austria	475	5,7	799	9,3
Belgia	638	6,0	1 149	10,2
Dania	226	4,1	317	5,6
Finlandia	42	0,8	105	1,9
Francja	4 704	7,5	6860	10,3
Grecja	527	4,7	772	6,9
Hiszpania	1 021	2,3	1859	3,7
Holandia	914	5,5	1365	7,8
Irlandia	43	0,9	125	2,2
Luksemburg	11	2,3	14	2,3
Niemcy	4 119	5,0	5545	7,1
Norwegia	144	3,0	359	6,5
Portugalia	65	0,6	65	0,6
Szwajcaria	433	5,7	663	8,1
Szwecja	451	4,9	993	9,9
Wielka Brytania	2 869	4,6	5557	8,2
Włochy	1 583	2,6	3199	5,4
Razem	18 267	4,5	29 759	7,1

Źródło: *The Future of the Global Muslim Population. Projections for 2010-2030*, Pew Research Center Forum on Religion & Public Life, January 2011, s. 124

¹⁶ Tamże, s. 124.

Liczba muzułmanów w Europie Południowej (kraje bałkańskie, takie jak Albania, Bośnia i Hercegowina, Chorwacja, Kosowo, Czarnogóra, Republika Macedonii i Serbii, a także Grecja, Włochy, Portugalia i Hiszpania) ma wzrosnąć z 10,7 mln w 2010 r. do 13,8 mln w 2030 r. Muzułmanie we wschodniej części Europy Południowej, w tym w Albanii i Kosowie, należą głównie do starej społeczności muzułmańskiej, a muzułmanie w pozostałej części Europy Południowej od Włoch do Portugalii są w większości nowymi imigrantami¹⁷ i to za ich przyczyną głównie zwiększy się liczba muzułmanów. Jak wynika z tabeli 11 – dzietność europejskich muzułmanek poza Serbią i Kosowem jest poniżej prostej zastępowalności pokoleń.

W ciągu najbliższych dwudziestu lat Wielka Brytania będzie krajem o najwyższym przyroście muzułmanów w Europie. Ich liczba ma się prawie podwoić – z 2,9 mln w 2010 r. do 5,6 mln w 2030 r. Oczekuje się, że do 2030 r. muzułmanie stanowią będą 8,2% ludności Wielkiej Brytanii, w porównaniu z 4,6% w 2010 r. Przewiduje się, że populacja muzułmanów we Francji wzrośnie z 4,7 mln w 2010 r. do 6,9 mln w 2030 r. Również liczba muzułmanów w Niemczech w tym okresie zwiększy się z 4,1 mln do 5,5 mln. Powiększy się także znacznie populacja muzułmanów w takich krajach jak Włochy, Szwecja, Hiszpania, Belgia i Austria¹⁸.

Pomimo tych wzrostów w liczbach bezwzględnych w Europie w latach 2030-2035 kraje rozwinięte będą miały w sumie średni roczny przyrost imigrantów muzułmańskich niższy, bo wynoszący 122 osoby na 100 tys. mieszkańców, w porównaniu z 200 na 100 tys. w latach 2010-2015. Przewiduje się też spadek wyjazdów z państw zamieszkałych przez wyznawców islamu. W latach 2030-2035 wszystkie kraje muzułmańskie razem wzięte z powodu emigracji mogą mieć średnie roczne straty w wysokości 47 osób na 100 tys. mieszkańców, co jest znaczną poprawą w stosunku do strat netto 81 osób w latach 2010-2015, czy w porównaniu z latami 1990-1995, kiedy te straty wynosiły średnio 160 osób rocznie na 100 tys.¹⁹

Teorie migracji zwracają też uwagę na fakt, że imigranci wybierają zwykle kraj docelowy, starają się wykorzystywać przetarte szlaki migracyjne, licząc na pomoc swoich rodaków w zdobyciu zakwaterowania i zatrudnienia. Największy wpływ na wybór kraju przeznaczenia ma związek z dawnymi koloniami. Widać to wyraźnie w odniesieniu do Francji, Wielkiej Brytanii, Holandii, Hiszpanii czy Portugalii. Niemcy, które nie miały kolonii, stwo-

¹⁷ Tamże, s. 125.

¹⁸ Tamże, s. 127.

¹⁹ Tamże, s. 38.

rzyły specjalny system tzw. *Gastarbeiter*, zapraszając pracowników z Turcji i Jugosławii. Jest rzeczą zrozumiałą, że ścieżki kolonialne odgrywają ważną rolę ze względu na historyczne powiązania językowe, prawne i zwyczajowe państw należących do jednego imperium. Można więc powiedzieć, że kraje uprzemysłowione zachodniej Europy przyczyniły się same do ukierunkowania ruchu migracyjnego²⁰. Ponieważ większość z nich kolonizowało tereny zamieszkałe przez wyznawców islamu, mają teraz wielu imigrantów muzułmanów.

2. DZIETNOŚĆ MUZUŁMANÓW W EUROPIE NA TLE NIEMUZUŁMANÓW²¹

Najczęściej używanym argumentem na uzasadnienie zagrożeń ze strony islamu w Europie jest wysoki przyrost naturalny muzułmanów. Rzeczywiście populacja muzułmanów w Europie będzie rosła w szybszym tempie niż niemuzułmanów, która będzie się kurczyć²². Jednym z często przytaczanych powodów wzrostu populacji muzułmanów w Europie poza imigracją jest wyższy współczynnik dzietności muzułmanek niż kobiet europejskich. W rezultacie oczekuje się, że muzułmanie stanowiąc będą coraz większą część ogółu ludności Europy, ale czy rzeczywiście ta część będzie duża?

Z wyjątkiem Bośni i Hercegowiny współczynnik dzietności dla muzułmanek jest wyższy niż dla niemuzułmanek w każdym z krajów w Europie, dla których dostępne są dane. Do państw, w których różnica jest szczególnie duża, należy Norwegia, gdzie współczynnik dzietności muzułmanek wynosi 3,1 dziecka na kobietę, w porównaniu z 1,8 dziecka dla niemuzułmanek w wieku prokreacyjnym²³. Duże różnice w dzietności między muzułmankami i niemuzułmankami występują także w Austrii, Finlandii, Irlandii, Kosowie, Serbii i Wielkiej Brytanii (zob. tabela 11).

Na podstawie analizy aktualnych trendów w 25 krajach europejskich, dla których dostępne są dane, muzułmanki dziś mają średnio 2,2 dziecka, w po-

²⁰ J. Balicki, P. Stalker, *Polityka migracyjna i azyłowa. Wyzwania i dylematy*, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2006, s. 60-70.

²¹ Prognozy raportu *The Future of the Global Muslim Population* dla muzułmańskiej imigracji do Europy opierają się na prognozach wykonanych przez Eurostat i ONZ. Jednak prognozy Eurostatu i ONZ nie zawierają danych o grupach religijnych; prognozują liczbę przyszłych imigrantów i emigrantów tylko przez pryzmat narodowości. Aby oszacować odsetek muzułmanów wśród imigrantów i emigrantów europejskich, użyto danych z World Religion Database oraz dodatkowo wykorzystano informacje z krajowych biur statystycznych, tamże, s. 135.

²² Tamże, s. 123.

²³ Tamże, s. 132.

równaniu z 1,5 dziecka przypadającego na niemuzułmankę w Europie. Jednak oczekuje się, że różnica pomiędzy płodnością muzułmanek i niemuzułmanek w Europie w nadchodzących latach znacznie się zmniejszy. W latach 2025-2030 średni współczynnik dzietności dla muzułmańskich kobiet w 25 krajach spadnie do 2,0 dziecka na kobietę, podczas gdy średni współczynnik dzietności dla kobiet niemuzułmanek nieznacznie wzrośnie do 1,6 dziecka na kobietę w wieku rozrodczym²⁴.

Tabela 11. Dzietność muzułmanek i niemuzułmanek w Europie (TFR)

Kraje	2005-2010		2025-2030	
	Muzułmanki	Niemuzułmanki	Muzułmanki	Niemuzułmanki
Albania	1,9	1,7	1,9	1,7
Austria	2,4	1,3	2,1	1,4
Belgia	2,5	1,7	2,2	1,7
Bośnia i Hercegowina	1,2	1,2	1,4	1,4
Bułgaria	1,8	1,3	1,7	1,4
Dania	2,7	1,8	2,4	1,8
Finlandia	3,3	1,8	2,8	1,8
Francja	2,8	1,9	2,4	1,9
Grecja	1,8	1,6	1,9	1,7
Gruzja	1,8	1,6	1,9	1,7
Hiszpania	1,6	1,4	1,5	1,4
Holandia	2,7	1,6	2,3	1,7
Irlandia	3,0	1,9	2,6	1,9
Kosowo	2,4	1,1	1,9	1,1
Macedonia	1,7	1,3	1,8	1,5
Montenegro	2,5	1,5	2,3	1,7
Niemcy	1,8	1,3	1,7	1,4

²⁴ Tamże.

Norwegia	3,1	1,8	2,6	1,8
Rumunia	1,4	1,3	1,4	1,4
Serbia	3,1	1,6	2,7	1,7
Szwajcaria	2,4	1,4	2,2	1,6
Szwecja	2,5	1,8	2,3	1,8
Ukraina	1,9	1,5	1,9	1,7
Wielka Brytania	3,0	1,8	2,5	1,8
Włochy	1,9	1,4	1,8	1,4
Średnia	2,2	1,5	2,0	1,6

Źródło: *The Future of the Global Muslim Population. Projections for 2010-2030*, Pew Research Center Forum on Religion & Public Life, January 2011, s. 131

3. STRUKTURA WIEKOWA

Charakteryzując aspekt demograficzny imigracji muzułmańskiej w Europie, trzeba także dodać, że społeczność imigrancka muzułmanów jest młodszą od rodzimej ludności. Osoby poniżej 30 roku życia stanowiły w 2010 r. około 49% populacji muzułmańskiej w Europie, w porównaniu do 34% ludności niemuzułmańskiej. Struktura wiekowa muzułmanów w Europie ma się utrzymać na tym poziomie w ciągu najbliższych dwóch dekad. W 2030 r. wystąpią pewne oznaki starzenia się populacji, chociaż wciąż 42% ludności muzułmańskiej w Europie będzie miała poniżej 30 lat, w porównaniu z około 31% ludności niemuzułmańskiej.

Jednak w kolejnych dekadach oczekuje się, że proporcja osób w wieku od 15 do 29 lat w stosunku do całej populacji muzułmańskiej, jak i niemuzułmańskiej w Europie ulegnie zmniejszeniu. Jeśli chodzi o ludność muzułmańską będzie to spadek z 26% w 2010 r. do 21% w 2030 r., w przypadku ludności niemuzułmańskiej z 19% w 2010 r. do 16% w 2030 r. Jednocześnie muzułmańska ludność Europy w wieku 60 lat i więcej wzrośnie z 11% w 2010 r. do około 16% w 2030 r. Natomiast proporcja ludności niemuzułmańskiej w wieku 60 lat i powyżej będzie wynosiła 31%, czyli dwukrotnie więcej niż społeczności muzułmańskiej²⁵. Wynika więc z tego, że wprawdzie populacja muzułmanów będzie się też starzeć, ale nie tak szybko jak miej-

²⁵ Tamże, s. 135-136.

scowa ludność. Biorąc jednak pod uwagę tę różnicę w liczbach bezwzględnych, nie można z tego wyciągać katastroficznych wniosków.

PODSUMOWANIE

Zadaniem artykułu była próba odpowiedzi na pytanie, jak wielkiego napływu imigrantów z krajów muzułmańskich powinna spodziewać się Europa w pierwszej połowie XXI w.? Pytanie to zostało postawione w kontekście obaw przed wzrostem liczby muzułmanów w Europie i skutków ich wysokiej dzietności. Faktycznie, analiza danych z *The Future of the Global Muslim Population. Projections for 2010-2030* oraz *The World's Religions in Figures. An Introduction to International Religious Demography* uprawnia do stwierdzenia, że migracja ludności z krajów muzułmańskich, w większości krajów słabiej rozwiniętych, jest jednym z głównych powodów możliwego wzrostu zarówno liczby, jak i proporcji muzułmanów w Europie, a także na innych kontynentach. Niemniej jednak nie jest to napływ, który sam w sobie należy traktować jako zagrożenie dla Europy.

Jak słusznie zauważają autorzy raportu *The Future of the Global Muslim Population. Projections for 2010-2030*, migracja z krajów muzułmańskich zależeć będzie od stanu ekonomicznego w krajach wysyłających. Jeśli warunki gospodarcze w krajach rozwijających się, w tym w krajach o większości muzułmańskiej, będą ulegać poprawie, będzie mniej motywacji do opuszczenia kraju pochodzenia, będą słabiej oddziaływać czynniki „push”, zachęcające do emigracji. Podobnie, jeśli warunki gospodarcze w krajach bardziej rozwiniętych się pogorszą, czynniki „pull” będą słabiej przyciągać nowych imigrantów, w tym pracowników tymczasowych²⁶.

Od rozwoju gospodarczego zależeć będzie także poziom przyrostu demograficznego w krajach biednych. Jeśli nastąpi tam poprawa sytuacji ekonomicznej i społecznej, to wzbudzająca obawy w niektórych środowiskach na świecie wysoka dzietność muzułmanów zostanie także przyhamowana. Można to prognozować na podstawie zachowań prokreacyjnych społeczności muzułmańskich w Europie, które przyjmują (szybciej czy wolniej) wzorce prokreacyjne Europejczyków.

Napływ imigrantów do Europy wzbudza i będzie wzbudzał różnego rodzaju emocje. Niewątpliwie stawia on przed Europą poważne wyzwania. Jednak, jak pisze Marek Okólski: „Prognozy demograficzne są niekorzystne dla całej Europy. Z tych prognoz wynika, że już wkrótce, za 15-20 lat naj-

²⁶ Tamże, s. 38.

później cała Europa będzie czerpała swoją stabilność demograficzną (w sensie wzrostu demograficznego) z przyrostu migracyjnego w coraz większym stopniu z każdym pięcioleciem. Czyli – jeżeli napływ imigrantów nie utrzyma się na dotychczasowym poziomie, to Europę czeka depopulacja i to bardzo silna”²⁷. Wynika z tego, że przy dotychczasowych procesach demograficznych Europa skazana jest na imigrantów i trudno jej będzie wybierać ich pod kątem religii. Nie wydaje się jednak, żeby spełniały się czarne scenariusze, które były prezentowane we wstępie do artykułu.

BIBLIOGRAFIA

- Balicki J., Frątczak E., Nam Ch.B.: Przemiany ludnościowe. Fakty – interpretacje – opinie. Mechanizmy przemian ludnościowych. Globalna polityka ludnościowa, wyd. 2, Warszawa: Instytut Politologii UKSW, Wydawnictwo UKSW 2007.
- Balicki J., Stalker P.: Polityka migracyjna i azylowa. Wyzwania i dylematy, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2006.
- Buchanan P.J.: Śmierć Zachodu. Jak wymierające populacje i inwazje imigrantów zagrażają naszemu krajowi i naszej cywilizacji, Wrocław: Wektory 2005.
- Castles S., Miller M.J.: Migracje we współczesnym świecie, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2011.
- Courbage Y., Todd E.: Spotkanie cywilizacji, Kraków: Wydawnictwo UJ 2009.
- EU Remittances for Developing Countries, Remaining Barriers, Challenges and Recommendations, FINAL REPORT 30th July 2012, by L. Isaacs, C. Vargas-Silva, S. Hugo, The European Commission.
- Human Development Report 2013. The Rise of the South: Human Progress in a Diverse World. Empowered Lives, UNDP New York 2013.
- Cesari S.: Islamophobia in the West: Comparison between Europe and United States, w: Islamophobia. The Challenge of Pluralism in the 21 Century, eds. J.L. Esposito, I. Kalin, Oxford University Press, Oxford 2001, s. 21-43.
- Johnson T.M., Grim B.J.: The World's Religions in Figures. An Introduction to International Religious Demography, Oxford: Wiley-Blackwell 2013.
- Laqueur W.: Ostatnie dni Europy, Epitafium dla Starego Kontynentu, Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie 2008.
- Międzynarodowy Dzień Migrantów. Przesłanie Sekretarza Generalnego ONZ 18 grudnia 2013 r., <http://www.unic.un.org.pl>.
- Migration and migrant population statistics, http://epp.eurostat.ec.europa.eu/statistics_explained/index.php/Migration_and_migrant_population_statistics.
- Okólski M., Europa – kontynent imigrantów, w: Wokół problematyki migracyjnej. Kultura przyjęcia, red. J. Balicki, M. Chamarczuk, Warszawa: RRL, MZBM 2013, s. 15-26.

²⁷ M. Okólski, *Europa – kontynent imigrantów*, w: *Wokół problematyki migracyjnej. Kultura przyjęcia*, red. J. Balicki, M. Chamarczuk, Warszawa: RRL, MZBM 2013, s. 24-25.

- Pew Research Center's Global Attitudes Project 2009 Survey, <http://pewglobal.org/datasets/>.
- Statystyki dotyczące migracji i populacji migrantów, http://epp.eurostat.ec.europa.eu/statistics_explained/index.php/Migration_and_migrant_population_statistics/pl#Wi.C4.99cej_informacja_z_Eurostatu.
- The Future of the Global Muslim Population. Projections for 2010-2030, Pew Research Center. Forum on Religion & Public Life, January 2011.
- World Religion Database: International Religious Demographic Statistics and Sources, eds. Todd M. Johnson and Brian J. Grim, Leiden, Netherlands and Boston: Mass. Brill 2010, <http://www.worldreligiondatabase.org>.
- Vertovec S.: Islamophobia and Muslim Recognition in Britain, w: Muslims In the West, From sojourners to citizens, ed. Y.Y. Haddad, Oxford: Oxford University Press 2002, s.19-35.

DEMOGRAPHIC PREMISES OF ISLAMOPHOBIA IN WESTERN EUROPE. CRITICAL ANALYSIS

S u m m a r y

The European Union, in particular the richest countries, are experiencing a large influx of immigrants from developing countries. This raises concerns about taking jobs or draining the social security system. The biggest fear, of undermining European identity, comes from immigrants from Muslim countries. The main ground of these fears are demographic factors. This article attempts to answer the question of how many immigrants to Europe can be expected from Muslim countries? Can we talk about the 'flood' of Islam to Europe? Is it true to say that Muslims have so many children compared to non-Muslims that they are a demographic threat first, and next a political threat to Europe?

The article consists of three parts: the first shows the development of Islam in the last century compared to other world religions. The second part concentrates on the religious diversity of the world's population in the coming decades. The third part, entitled: Immigrants from Muslim countries in the EU, analyzes the influx of Muslims into Europe, fertility rates of Muslims in Europe compared with non-Muslims' fertility and the age structure of the Muslim population in the EU.

Słowa kluczowe: dzietność, muzułmanie, imigranci, religie, islam w Europie, zmiany demograficzne, tożsamość europejska.

Key words: Muslim fertility, Immigrants, Religions, Islam in Europe, Demographic changes, European identity.